



Sygn. akt II CSK 136/07

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 lipca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz  
(przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Barbara Myszka  
SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w S.  
przeciwko Bankowi Spółce Akcyjnej  
o ustalenie ,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 5 lipca 2007 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 7 listopada 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz  
pozwanego 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu  
kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 3 stycznia 2006 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo Spółdzielni Mieszkaniowej w S. przeciwko pozwanemu Bankowi S.A. o ustalenie, że odpowiedzialność powódki za zobowiązania „S.” Spółki Akcyjnej wobec strony pozwanej z tytułu zawartej przez tę spółkę umowy kredytu ograniczona jest do zapłaty odsetek wynikających z § 22 umowy kredytowej i to liczonych od dnia 1 października 2002 r., które to odsetki na dzień 31 października 2004 r. wynoszą 282 159,39 zł, a także orzekł o kosztach procesu.

Apelację powódki od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 7 listopada 2006 r., zasądając od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Dnia 22 września 2000 r. „S.” Spółka Akcyjna zawarła z pozwanym Bankiem umowę o kredyt obrotowy krótkoterminowy w rachunku bieżącym, mocą której strona pozwana udzieliła tej spółce kredytu w kwocie 1 000 000 zł na okres od dnia 22 września 2000 r. do dnia 21 września 2001 r. W § 10 umowy strony zastrzegły, że od kwoty wykorzystanego kredytu bank będzie pobierał odsetki. Ostatecznej spłaty kredytu kredytobiorca miał dokonać w dniu 21 września 2001 r.

Roszczenia banku zostały zabezpieczone w formie poręczenia cywilnego, udzielonego przez powodową Spółdzielnię za zobowiązania „S.” S.A. wynikające ze wspomnianej umowy w wysokości 1 000 000 zł.

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2001 r. Sąd Rejonowy w P. otworzył postępowanie układowe dla „S.” S.A., zaś postanowieniem z dnia 25 września 2001 r. wciągnął na listę wierzycieli wierzytelność Banku S.A. z tytułu powołanej wyżej umowy kredytu, kwotę wierzytelności określając na 1 174 788,50 zł, co stanowiło równowartość niespłaconego kapitału. Odsetki od zadłużenia za okres od dnia otwarcia postępowania układowego zostały w całości ściągnięte przez

kredytujący bank z rachunku bieżącego kredytobiorcy, a w konsekwencji nie zostały uwzględnione na liście wierzytelności w postępowaniu układowym.

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2002 r. Sąd Rejonowy zatwierdził układ przyjęty przez wierzycieli „S.” S.A., w którym ustalono, że spłata wierzytelności w kwocie powyżej 5 000 zł – a tym samym również wierzytelności przysługującej pozwanemu bankowi – nastąpi w 24 równych ratach miesięcznych, poczynając od czwartego miesiąca po uprawomocnieniu się układu.

W toku prowadzonego postępowania układowego „S.” S.A. uregulowała swoje zadłużenie na rzecz Banku S.A. z tytułu nie spłaconego kapitału z umowy kredytu. Jednakże z uwagi na niezaspokojenie wierzytelności kredytodawcy z tytułu odsetek od kredytu przeterminowanego, przypadających za okres od dnia 29 sierpnia 2001 r. (a więc na dzień następujący po dniu, w którym otwarto postępowanie układowe wobec kredytodawcy) do dnia 29 listopada 2004 r., w łącznej kwocie 701 097,71 zł, pozwana wezwała powódkę pismem z dnia 29 marca 2005 r. do zapłaty powyższej kwoty, a następnie wystawiła na tę sumę wyciąg z ksiąg bankowych. Powódka żądanej należności na rzecz pozwanej nie uiściła.

Podzielając i przyjmując za własne ustalenia i ocenę prawną, poczynione przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oddalił wszystkie zarzuty apelacyjne powódki odnoszące się do uchybień prawa procesowego, opartych na przepisach art. 25 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

W zakresie natomiast zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd drugiej instancji nie podzielił zapatrywania apelującego, jakoby art. 68 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym (Dz. U. Nr 93, poz. 836 z późn. zm.; dalej: „pr.p.ukł.”) należało wyklądać w ten sposób, że poręczyciel nie odpowiada względem wierzyciela za odsetki z tytułu opóźnienia za okres od wszczęcia postępowania układowego do czasu uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ. Z przedmiotowego przepisu wynika bowiem w sposób niewątpliwy, że wbrew zasadzie akcesoryjności poręczenia w stosunku do poręczyciela wierzytelności objęte układem nie ulegają zmianie, ani co do wysokości, ani co do terminu i sposobu zapłaty. Skoro nawet zawarcie układu – skutkujące przecież redukcją

uprawnień wierzyciela w stosunku do dłużnika – nie narusza praw wierzyciela w stosunku do poręczyciela dłużnika, to tym bardziej uprawnień tych nie może naruszać sam tylko fakt toczenia się postępowania układowego. Przyjęcie interpretacji postulowanej przez skarżącego doprowadziłoby, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do naruszenia tej zasady.

Odnosząc się do wywodów apelacji popartych powołaniem się na art. 29 § 1 pr.p.ukł. Sąd stwierdził, że w świetle przeważających poglądów doktryny, poręczyciel odpowiada za dług własny, a nie cudzy. Zobowiązanie poręczyciela nie jest, nawet pośrednio, objęte postępowaniem układowym. Powołując się na poglądy doktryny, Sąd drugiej instancji przyjął, że powołany przepis, jako *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego, wywiera skutek jedynie w odniesieniu do osoby dłużnika i polega nie tyle na uchyleniu wymagalności wierzytelności, ile raczej na czasowym zakazie spłaty długów przez dłużnika. Nie ma też powodów, aby wierzyciel był zmuszony czekać na zaspokojenie swojej wierzytelności aż do bliżej nieokreślonego czasu prawomocnego zatwierdzenia układu bądź umorzenia postępowania układowego; byłaby to, jak uznał Sąd Apelacyjny, swoista premia dla poręczyciela, z punktu widzenia surowych zasad jego odpowiedzialności całkowicie niezrozumiała.

Skoro zatem art. 68 pr.p.ukł. jest przepisem szczególnym wobec art. 879 § 1 k.c., to oczywiste jest, że poręczyciel nie może powoływać się wobec wierzyciela na zarzuty przysługujące dłużnikowi, w stosunku do którego otwarto postępowanie układowe. Przychylając się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2003 r., II CK 210/02 (Pr. Bank. 2004 nr 3, s. 9) Sąd drugiej instancji przyjął również, że ta sama relacja *lex specialis – lex generalis* zachodzi pomiędzy wspomnianym art. 68 pr.p.ukł. a art. 883 k.c.

W skardze kasacyjnej, opartej wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego, powodowa Spółdzielnia zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi: 1) błędną wykładnię art. 68 pr.p.ukł., poprzez przyjęcie, że przepis ten wskazując na prawa wierzyciela w stosunku do poręczyciela dłużnika, odnosi się do całego postępowania układowego, a nie jedynie do układu zawartego w toku tego postępowania pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami; 2) niewłaściwe nie

zastosowanie art. 29 § 1 pr.p.ukł. w zw. z art. 879 § 1 k.c. i art. 883 § 1 k.c., wynikające z przyjęcia, że zostało to wyłączone przez przepis art. 68 pr.p.ukł.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia i ich uzasadnienie, strona skarżąca wносиła o zmianę powyższego wyroku i ustalenie, że powódka wobec pozwanej ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych według żądania pozwu, a nadto zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje oraz za postępowanie kasacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wносиł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej zostały poruszone ważne zagadnienia odpowiedzialności poręczyciela, które pomimo zmiany stanu prawnego bynajmniej nie tracą na doniosłości. Jakkolwiek bowiem rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej zapadło na tle nieobowiązującego już rozporządzenia o postępowaniu układowym, wymaga podkreślenia, że regulacji dawnego art. 29 § 1 i art. 68 pr.p.ukł. odpowiada treść obecnego art. 498 ust. 1 i art. 518 w zw. z art. 291 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.; dalej: „pr.u.n.”).

W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych strona skarżąca wywodziła, że art. 29 § 1 pr.p.ukł. jest źródłem zarzutu, który poręczyciel może przeciwstawić roszczeniu wierzyciela o odsetki należne za czas od wszczęcia postępowania układowego do jego prawomocnego zakończenia. W związku z tym szczególnego znaczenia nabierają dwie kwestie. Po pierwsze, trzeba rozważyć, co faktycznie oznacza zasada akcesoryjności poręczenia. Po drugie, konieczne staje się postawienie pytania, czy wspomniana zasada oznacza podporządkowanie statusu poręczyciela statusowi dłużnika głównego w takim stopniu, że skutki prawne wszczęcia

postępowania układowego wobec dłużnika głównego rozciągać można także na osobę poręczyciela, która nie jest tym postępowaniem objęta.

Aksesoryjność poręczenia definiuje się na ogół wskazując na element zależności (zawisłości) prawnego bytu i zakresu odpowiedzialności poręczyciela od istnienia i zakresu odpowiedzialności dłużnika głównego. Granice aksesoryjności poręczenia nie zostały jednak przez ustawodawcę wyraźnie wytyczone. Nie ma wątpliwości, że poręczyciel nie będzie ponosił odpowiedzialności wobec wierzyciela wówczas, gdy zobowiązanie główne okaże się nieważne; jeżeli jednak ważność zobowiązania nie budzi wątpliwości, wówczas poręczyciel jest odpowiedzialny nie tylko za spełnienie świadczenia głównego, lecz nadto poręcza za wszystkie dodatkowe zastrzeżenia przewidziane w treści zobowiązania głównego, a więc w szczególności za należności uboczne, jak zwłaszcza odsetki. Statuowana w art. 879 § 1 k.c. zasada, że zakres odpowiedzialności poręczyciela jest taki, jak dłużnika głównego, dotyczy także ustalenia chwili, od jakiej świadczenie poręczyciela staje się wymagalne; jest bowiem oczywiste, że odpowiedzialność poręczyciela nie może powstać wcześniej aniżeli odpowiedzialność tego, za czyj dług on poręcza (por. m.in. wyroki SN: z dnia 11 lipca 2000 r., V CKN 365/00, niepubl.; z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 17/00, niepubl.).

W związku z powyższym strona skarżąca podnosiła, że skoro w myśl art. 68 pr.p.ukł., dopiero w chwili zawarcia układu – nie zaś wszczęcia postępowania układowego – dochodzi do swoistej „emancypacji” odpowiedzialności poręczyciela, to *a contrario*, w okresie od chwili wszczęcia tego postępowania aż do uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ, poręczyciel może wobec wierzyciela powoływać się m.in. na okoliczność, że dłużnik główny nie jest zobowiązany do spłaty zobowiązań.

Z tą argumentacją nie można się zgodzić, jednak nie z uwagi na powoływaną w skardze kasacyjnej niedopuszczalność rozszerzającej interpretacji art. 68 pr.p.ukł., lecz z przyczyn wynikających z brzmienia i celu zarówno art. 29 § 1 pr.p.ukł., jak i właściwej wykładni pojęcia „zarzutów”, jakie poręczyciel może przeciwstawić roszczeniu wierzyciela zgodnie z art. 883 § 1 k.c.

Przepis art. 29 § 1 pr.p.ukł. stanowił, że po otwarciu postępowania układowego do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia co do układu albo umorzenia postępowania nie może być dokonywana spłata długów, objętych postępowaniem. Jest poza dyskusją, że „długiem, objętym postępowaniem” nie jest dług poręczyciela. Wprawdzie poręczyciel, jak to obrazowo ujęto w doktrynie, odpowiada za dług „formalnie własny, a materialnie cudzy”, lecz nie wpływa to na zasadność konstatacji, że nie uczestniczy on osobiście w postępowaniu układowym. Stosunek poręczyciel-dłużnik pozostaje w związku z tym nienaruszony. Należy podkreślić, że zobowiązanie poręczyciela wobec wierzyciela, jakkolwiek co do jego istnienia i zakresu zależne od istnienia i zakresu zobowiązania głównego, jest jednak jurydycznie samodzielne.

Odpowiedzialność poręczyciela jest zatem akcesoryjna, lecz nie subsydiarna; innymi słowy, wierzyciel nie musi oczekiwać na możliwość skutecznego zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części przez dłużnika głównego i dopiero w razie nieuzyskania takiego zaspokojenia, występować z roszczeniem przeciwko poręczycielowi. Przeciwnie, skoro według art. 881 k.c. odpowiedzialność poręczyciela kształtuje się, w braku odmiennego zastrzeżenia, jak odpowiedzialność współdłużnika solidarnego, to wierzyciel może, w razie niewykonania zobowiązania przez dłużnika głównego, skierować roszczenie przeciwko poręczycielowi. Aby odpowiedzialność poręczyciela stała się aktualna, konieczne jest zatem łączne nastąpienie dwóch przesłanek: niespełnienie świadczenia przez dłużnika głównego w terminie, a także niezwłoczne zawiadomienie poręczyciela przez wierzyciela o tym fakcie (art. 880 k.c.).

Wymagalność zobowiązania, pojmowana w judykaturze jako początkowy termin powstania obowiązku wykonania zobowiązania (zob. wyrok SN z dnia 13 listopada 2003 r., I CK 272/02, nie publ.) nie powstaje, jeżeli strony uzgodniły inny termin spełnienia świadczenia niż pierwotnie zastrzeżony, a także jeżeli z mocy ustawy lub czynności prawnej dłużnik może jednostronnie przeciwstawić roszczeniu wierzyciela stosowny zarzut, np. zarzut tamujący prawa zatrzymania czy też nie spełnienia przez wierzyciela świadczenia wzajemnego (por. m.in. wyroki SN: z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002 nr 12, poz. 155; z dnia 7 stycznia 2005 r., niepubl.). Zarzut braku wymagalności roszczenia skutkuje

niewątpliwie nie tylko odroczeniem samego obowiązku spełnienia świadczenia głównego, ale także tym, że nie powstaną żadne skutki prawne, jakie ustawa lub czynność prawna wiąże z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązań. Może on zostać podniesiony zarówno przez dłużnika głównego, jak i – w przypadku udzielenia poręczenia – przez poręczyciela.

W sprawie niniejszej nie było jednak takiej możliwości. Wspomniany przepis art. 29 § 1 pr.p.ukł. (por. obow. art. 498 ust. 1 pr.u.n.) statuował bowiem zakaz dokonywania spłaty długów, adresowany ściśle do dłużnika objętego postępowaniem układowym, nie zaś do osób trzecich i dotyczący wyłącznie długów objętych postępowaniem układowym – nie zaś długów, które ciążą na osobach trzecich (por. wyrok SN z dnia 14 grudnia 2006 r., I CSK 312/06, LEX nr 233057). Zresztą w doktrynie stwierdza się dość zgodnie, że wspomniany przepis rozporządzenia o postępowaniu układowym nie powodował bynajmniej modyfikacji pierwotnego terminu wymagalności roszczenia wierzyciela, a jedynie stanowił „techniczną” przeszkodę do ich egzekwowania. W szczególności przez czas trwania postępowania układowego wierzyciele nadal zachowywali prawo do wytaczania przeciwko dłużnikowi głównemu powództw o świadczenia wciągnięte na listę wierzytelności. Tak samo możliwe było realizowanie przez wierzycieli ustanowionego na ich rzecz zabezpieczenia wierzytelności objętych postępowaniem układowym (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 11 września 2003 r., III CZP 53/03, OSNC 2004 nr 11, poz. 170).

Jakkolwiek zatem można zgodzić się ze skarżącym co do tego, że powoływane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenie Sądu Najwyższego o sygn. II CK 210/02 dotyczyło nieco innych kwestii i nie rozstrzygało o prawnej możliwości (czy jej braku) żądania od poręczyciela odsetek za okres od chwili wszczęcia postępowania układowego do jego prawomocnego rozstrzygnięcia, to jednakże trudno zarazem podzielić zapatrywanie, że w sprawie niniejszej – mimo że upływ ostatecznego terminu spłaty kredytu nastąpił już po otwarciu postępowania układowego wobec „S.” S.A. – nie nastąpiły skutki prawne, jakie wiążą się z niewykonaniem zobowiązania przez dłużnika. Takie skutki nastąpiły już w chwili upływu terminu spłaty kredytu, poręczyciel zaś został powiadomiony o opóźnieniu i wezwany do spełnienia świadczenia, co czyniło zadość wymaganiom



nałożonym przez przepisy kodeksu cywilnego. Na marginesie należy zauważyć, że także w obowiązującym stanie prawnym zawieszenie spłaty zobowiązań oraz, z mocy wyraźnego przepisu prawa, odsetek od zobowiązań objętych postępowaniem naprawczym dotyczy tylko przedsiębiorcy, wobec którego postępowanie to zostało wszczęte (art. 498 ust. 1 pkt 2 pr.u.n.).

W konsekwencji należy przyjąć tezę, iż osoba poręczająca za dług objęty postępowaniem układowym nie mogła powoływać się na art. 29 § 1 pr.p.ukł. jako przepis wyłączający jej odpowiedzialność za odsetki należne od długu, za który poręczyła, przypadające na okres, w którym wspomniany dług nie mógł być spłacony przez dłużnika głównego z uwagi na toczące się postępowanie układowe.

Z powyższych względów skargę kasacyjną, jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, należało oddalić na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.